

A n d r z e j K r a w c z y k

EDWARD BENESZ

POLITYK Z EUROPY ŚRODKOWEJ

WERSAL 1919

MONACHIUM 1938

LUTY 1948

WERSAL 1919

MONACHIUM 1938

1948

WERSAL 1919

MONACHIUM 1938

LUTY 1948

WERSAL 1919

MONACHIUM 1938

Andrzej Krawczyk – specjalista w dziedzinie historii Europy Środkowej i Bałkanów XIX–XX wieku. Ambasador w Pradze, Bratysławie i Sarajewie, ekspert Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu i minister w Kancelarii Prezydenta. Współtwórca pionu studiów i analiz Sejmu. Wykładowca UW, KUL, Uniwersytetu Karola w Pradze i obecnie Uniwersytetu Civitas w Warszawie. Autor dziewięciu książek, w tym nagrodzonych: biografii Jozefa Tiso i historii Bośni i Hercegowiny w XX wieku *Czyja jest Bośnia*, a także około 150 artykułów.

Organizator wystaw polskiej książki na terenach byłego Związku Sowieckiego. Przed rokiem 1989 wspólnie z Bronisławem Komorowskim wydawał podziemne pismo „ABC” („Adriatyk, Bałtyk, Morze Czarne”).

Kopia dla
Kopia dla

EDWARD BENESZ

POLITYK Z EUROPY ŚRODKOWEJ

Poleca
Adam Miśkiewicz

A n d r z e j K r a w c z y k

EDWARD BENESZ
POLITYK Z EUROPY ŚRODKOWEJ

© Copyright by Andrzej Krawczyk and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2025

ISBN 97883-242-4195-8
e-ISBN 97883-242-6892-4

Recenzent
dr hab. Piotr M. Majewski

Opracowanie redakcyjne
Dagmara Wachna

Projekt okładki
Sepielak

Druk
Drukarnia Elpil
ul. Artyleryjska 11
08-110 Siedlce

www.universitas.com.pl

TYTUŁEM WSTĘPU

Edvard Beneš (w książce będę używał oryginalnej pisowni nazwiska, w Polsce w zasadzie zapisujemy je w wersji spolszczonej – Benesz) kojarzy się w naszym kraju przede wszystkim jako partner doli i niedoli premiera polskiego rządu emigracyjnego w Londynie w latach 1939–1943 generała Władysława Sikorskiego. Bardziej zaawansowani w znajomości polskiej historii postrzegają go jako rywala Drugiej Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej w okresie międzywojennym. A ci, którzy interesują się historią powszechną, łączą jego nazwisko z konferencją w Monachium i wielkim dylematem moralnym i politycznym: jaką cenę można i warto zapłacić za zachowanie pokoju? Jego nazwisko jest czasem przywoływane w dyskusjach na temat stosunków wielkich mocarstw do małych krajów. Poszukuje się wtedy odpowiedzi na pytanie, czy był naiwny, że wierzył w francuskie gwarancje przed wybuchem II wojny światowej?

Edvard Beneš był prezydentem jednego wielkiego historycznego sukcesu: wywalczenia pozycji Czechosłowacji w ładzie wersalskim po I wojnie światowej i dwóch równie wielkich porażek: utraty na rzecz Niemiec terenów państwa zamieszkanego przez mniejszość niemiecką (tak zwanych Sudetów) w 1938 roku i oddania władzy w Czechosłowacji w ręce komunistów w 1948 roku. Żaden z prezydentów Czechosłowacji nie musiał stawiać czoła tylu aż tak wielkim wyzwaniom. Mało który przywódca tego państwa był tak wychwalany, a jednocześnie poddawany tak surowej krytyce. Spośród wszystkich dziewięciu prezydentów Czechosłowacji

jego imię nosi dzisiaj najwięcej ulic i placów. W czasie konferencji wersalskiej był osobowością wyróżniającą się spośród polityków spoza grona wielkich mocarstw. Zwracał uwagę inteligencją i pracowitością. Jako jedyny przedstawiciel Europy Środkowej uczestniczył we wszystkich pracach konferencji, a nie jedynie w posiedzeniach poświęconych jego krajowi. Był nadzwyczaj skuteczny. Z jego opinią liczyli się czołowi twórcy ładu wersalskiego (na pewno w większym stopniu niż z przedstawicielami Polski). Należał do grona polityków próbujących po 1919 roku stworzyć nowy, lepszy porządek świata. Był jednym z najaktywniejszych uczestników międzywojennych konferencji rozbrojeniowych. Wierzył w bezpieczeństwo zbiorowe i Ligę Narodów. Czuł się adwokatem wciągania Rosji do życia międzynarodowego. W swoim państwie chciał połączyć ideały europejskiego, demokratycznego socjalizmu z narodowymi wartościami „czechosłowakizmu”. Był dumny, że stworzył wyspę demokracji na Wschodzie Europy. Za swoje osiągnięcie uznawał powrót z emigracji do kraju w 1945 roku i odbudowę Czechosłowacji. Niestety, nie dawał sobie rady w czasie konferencji w Monachium w 1938 roku i podczas przewrotu komunistycznego w lutym 1948 roku.

Niezależnie od formułowanych ocen i dyskusji jest to postać, która odegrała znaczącą rolę w nowoczesnej historii Czechów i Słowaków oraz współtwórca kształtu Europy Środkowej po I wojnie światowej. Był jednym z trzech, obok Masaryka i Štefánika, twórców Czechosłowacji. Był też intelektualistą należącym do najlepiej wykształconych polityków europejskich swojej generacji. Jego życiorys jest ważnym przyczynkiem do problemu funkcjonowania małych narodów na światowej scenie w dobie wielkich zawirowań i przemian. Jest też w praktyce tożsamy z historią Europy Środkowej pierwszej połowy XX wieku.

Ważna uwaga techniczna

Autor rekomenduje Czytelnikowi lekturę przypisów i uzupełnień (oznaczonych w tekście mniejszą czcionką i oddzielonych dwiema liniami), które często są pomijane w trakcie czytania książek. Pomimo bliskości naszych społeczeństw wzajemna wiedza o historii sąsiednich narodów jest ograniczona. Przy opisie jakiegokolwiek wydarzenia, procesu czy zjawiska

niezbędne jest wyjaśnianie kontekstu, terminów i tradycji oczywistych dla członków swojego narodu, ale niezrozumiałych dla cudzoziemców, chociażby najbliższych sąsiadów. Trudno ze względów pragmatycznych zmieścić takie uzupełniające wyjaśnienia w głównej narracji. Stąd decyzja o merytorycznym charakterze przypisów i umieszczeniu kilku uzupełnień, przybliżających ważniejsze epizody historyczne z najnowszej historii Czechosłowacji. Jest to efekt kilkuletnich doświadczeń autora jako wykładowcy historii Polski na Uniwersytecie Karola w Pradze.

FORMOWANIE SIĘ POLITYKA

Z rodzinnej wsi do Pragi

Edvard Beneš urodził się w przeciętnej, wiejskiej rodzinie dość zamożnych rolników w zachodnich Czechach¹ 28 maja 1884 roku. Czechy (niem. Böhmen) stanowiły w tym czasie fragment austriackiej części Państwa Habsburgów. Sama nazwa – Królestwo Czeskie – nie miała wówczas konotacji etnicznych, był to kraj dwunarodowościowy: czesko-niemiecki².

¹ W etnicznym rozumieniu (w czasach urodzin Beneša) oznaczało to ziemie Królestwa Czeskiego bez terenów zamieszkiwanych przez Niemców, zwanych umownie Sudetami. Dzisiaj trzeba by napisać „w Środkowych Czechach”. Te rozróżnienia są ważne ze względu na odmienny charakter poszczególnych regionów, przede wszystkim z uwagi na dominujący wówczas czeski czy niemiecki charakter konkretnej miejscowości.

² Według spisu ludności z 1910 roku na terenie Czech, Moraw i Śląska Austriackiego, czyli na ziemiach w Polsce dzisiaj potocznie, choć nieprecyzyjnie, zwanych Czechami (mniejsza część Śląska, w rejonie Cieszyna, Karbiny i Ostrawy, od 1920 roku znalazła się w Polsce), mieszkało 6,4 miliona Czechów, 2,7 miliona Niemców oraz 420 tysięcy osób innych narodowości, w tym 240 tysięcy Polaków, skoncentrowanych na terenie Śląska Austriackiego i 160 tysięcy Żydów, rozproszonych na całym terenie państwa. Powyższe powszechnie uznawane dane są rezultatem analizy przeprowadzonej na podstawie deklarowanego języka macierzystego i religii. Niektórzy demografowie wielkość niemieckiej grupy narodowościowej szacują na 3 miliony. Specyfiką tej grupy było skoncentrowanie na ziemiach pogranicza, gdzie na dużych terenach stanowiła nawet 90% ludności. Podobnie było w przypadku Polaków, którzy tworzyli 54% ludności Śląska Austriackiego, a w jego północno-wschodniej części zdecydowanie dominowali; poza Śląskiem byli nieznaną mniejszością. Zob. bliżej: *Die Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1910 in den im Reichsrat vertretenen Königreichen und Ländern*, Wien 1913.

Nasilający się w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku konflikt narodowy zmierzał w nieunikniony sposób w kierunku konfrontacji: czy Czechy/Böhmen będą czeskie czy niemieckie, a może dwunarodowe? Czeski nacjonalizm był młodszy, musiał odwojowywać dopiero pozycję społeczną, jaką Niemcy mieli już ugruntowaną, stąd jego nieraz większa ofensywność. W samych Czechach i na Morawach Czesi tworzyli większość, ale ginęli w niemieckim obszarze językowym, rozumianym jako terytorium od Danii po Szwajcarię. Na północnych, zachodnich i południowych obrzeżach kraju w zwartej większościowej grupie żyli Niemcy, Czesi dominowali w Czechach Środkowych i Wschodnich, a do tego jeszcze w samym środku czeskiego obszaru istniała tak zwana niemiecka wyspa językowa w okolicach Jihlavy. Na zamieszkanym przez siebie terenach Niemcy tworzyli starą, świadomą swojej odrębności narodowej społeczność, z bogatą infrastrukturą życia społecznego, politycznego i kulturalnego. W stolicy kraju, Pradze, Czesi i Niemcy żyli obok siebie ściśle wymieszani. Niemców w Czechach i na Morawach (oraz na Austriackim Śląsku) mieszkało między trzy a trzy i pół miliona, to więcej niż liczyły wówczas takie narody, jak Łotysze czy Norwedzy. Była to nieco większa grupa niż mieszkający tuż za wschodnią granicą Moraw, w Północnych Węgrzech, Słowacy. Czescy przywódcy uważali, że z moralnego punktu widzenia bardziej usprawiedliwione będzie, aby dwa i pół miliona Niemców było mniejszością narodową w Czechach niż sześć i pół miliona Czechów mniejszością w środku niemieckiego obszaru językowego. Obawiali się, że taka sytuacja może oznaczać koniec języka, kultury i narodu czeskiego.

Rodzinną wieś Edvarda Beneša – Kožlany – była czysto czeska, choć położona niedaleko granicy językowej. Zaczynała przekształcać się w małe miasteczko. Liczyła około trzystu domów i zamieszkiwało ją ponad dwa tysiące ludzi. Gospodarstwo jego rodziców miało – ostatecznie, bo ojciec dokupił trochę ziemi – nieco ponad trzynaście hektarów. Matěj Beneš produkował także na użytek lokalny rzemieślniczo cegłę i okresowo prowadził wiejski sklep, co oczywiście zwiększało dochody rodziny. Skromna zamożność opłacona była ciężką, właściwie należałoby napisać – bardzo ciężką, pracą całej rodziny, w tym dzieci. Ojciec utrzymywał w domu dyscyplinę i wymagał od dzieci sumienności oraz wykonywania swoich obowiązków. Trzech synów posłał po ukończeniu lokalnej wiejskiej szkoły na naukę

O stosunkach narodowościowych i językowych w Czechach zob. również: O. Urban, *Česká společnost 1848–1918*, Praha 1982 oraz G.B. Cohen, *Pražští Němci v Praze 1861–1914*, Praha 2000.

do gimnazjum, ale tylko częściowo zwalniało ich to z obowiązku pracy w gospodarstwie i uczestniczenia w żniwach. Kolejny z braci został wysłany na naukę zawodu stolarza do Pilzna, a po zakończeniu nauki wyemigrował do USA. Siostry Edvarda Beneša nie otrzymały wykształcenia; od dzieciństwa wychowywane były do prowadzenia gospodarstwa i wiejskich prac „kobiecych”, chociaż jeśli by chciały, także mogły pójść „do miasta” uczyć się zawodu. *Nota bene* istnieją ciekawe relacje, że Matěj Beneš świadomie posyłał swoich synów do szkół, aby wyrosli na „panów”, ale ciągle im mówił, żeby pamiętali, jak ciężko pracuje prosty lud (bo jego zdaniem „panowie” o tym zapominają)³.

Edvard Beneš przyszedł na świat jako bardzo późne w tamtych czasach dziecko, jego ojciec miał wtedy już czterdzieści jeden lat, a matka czterdzieści cztery. Był dziesiątym dzieckiem. Od najmłodszych lat zwracał uwagę swoją inteligencją i pilnością, jego rodzice zastanawiali się nawet nad karierą księdza, zwłaszcza że mama była bardzo religijna, a Edvard jako dziecko uczestniczył we wszystkich uroczystościach religijnych, mszach i zbiorowych modlitwach⁴. Po ukończeniu szkoły powszechnej w swojej wiosce, dzięki pomocy najstarszego brata⁵, poszedł do gimnazjum w stołecznej Pradze.

³ V. Beneš, *Za kožlanskými humny*, opowiadania dla młodzieży; I wydanie – *Za humny*, Praha 1907, II uzupełnione, pod ostatecznym tytułem, Praha 1948. Zob. II wydanie, s. 125. Warto dodać, że wysoki prestiż wykształcenia ogólnego w specyficzny sposób przetrwał w potocznej czeskiej kulturze do dzisiaj – w języku czeskim w szkole średniej (gimnazjum) się „studiuje”, a „uczy” jedynie w szkole podstawowej.

⁴ Według jednego z biografów, powołujących się na rozmowę z Edvardem Benešem, przyszły prezydent Czechosłowacji miał stracić wiarę i mentalnie odejść od Kościoła w wieku dwunastu lat. Zob. więcej: E.B. Hitchcock, *Zasvětil jsem život míru*, Praha 1948 (książka przygotowana i wydana z inspiracji Edvarda Beneša na początku 1940 roku jako jego „oficjalna” biografia w związku z działalnością publiczną na terenie Wielkiej Brytanii; oryginał w języku angielskim zatytułowany był *I Built a Temple for Peace*, New York and London 1940, s. 14–15). Przez cały czas nauki w gimnazjum miał jednak z religii ocenę „wybitną”, czyli lepszą niż piątka (w polskim rozumieniu – w czeskich szkołach piątka jest najniższą oceną, niedostateczną, a najwyższą – jedynką). Znaczyłoby to, że nie okazywał swojego dystansu do religii, co pasowałoby do jego charakteru prymusa.

⁵ Jeden z synów Václava Beneša, Bohuš, był po powstaniu Czechosłowacji dyplomatą. Upadek Czechosłowacji zastał go w Londynie. W styczniu 1939 roku wsparł swojego stryja Edvarda jako jego sekretarz, a od lipca 1940 roku, kiedy benešowskie środowisko emigrantów zostało uznane za rząd emigracyjny, wydawał oficjalne pismo rządu „Czechosłowak”. W 1943 roku Edvard Beneš (już wówczas emigracyjny prezydent), ulegając żądaniom opozycji, odsunął go od stanowiska i wysłał do San Francisco w charakterze konsula. Po wojnie Bohuš pozostał jako wykładowca w USA. Jego córka Emilie, pracując jako bibliotekarka w Bostonie na Uniwersytecie

Starszy o dziewiętnaście lat Václav był nauczycielem i lewicowym działaczem. Kilkakrotnie zmieniał przynależność partyjną, z czasem wstąpił do partii socjaldemokratycznej. Nieskutecznie kandydował w 1911 roku do ogólnoaustriackiego parlamentu w Wiedniu. Znany był ze swoich licznych popularnych wykładów dla ludu, które głosił na terenie całych Czech, oraz jako propagator stenografii. Opiekował się swoimi młodszymi braćmi, wspomagał ich finansowo i był w młodości ich politycznym mentorem. To on ukształtował w nich lewicową wrażliwość i mentalność.

Podczas II wojny światowej na emigracji w Anglii Beneš, zawsze dbały o publiczną kreację swojego obrazu, spotykał się z angielskim dziennikarzem, który podjął się spisania jego biografii. Beneš godzinami opowiadał o swoim życiu prostym, szkolnym angielskim, dziennikarz zaś miał tę opowieść zapisywać w literackiej, wyrafinowanej angielszczyźnie. Jednym z rozbudowanych wątków wspomnień Beneša była historia utraty przez niego wiary i zastąpienia jej „nową ewangelią” (było to określenie samego Beneša), czyli „społecznym darwinizmem” (też według jego terminologii). Był zafascynowany „aprioryzmem” (inne słowo, którego chętnie używał) w życiu społecznym i alegorią dżungli, w której słabsi muszą zginąć⁶. Z czasem, w dorosłości, ten darwinizm zastąpił pojęciem „władzy rozumu”. Lubił mawiać: „Mój rozum jest kryterium prawdy”. Już wtedy kształtowało się jego podejście do życia – zarówno egotyczna wiara, iż jest na tyle wybitną osobowością, że potrafi zawsze ocenić rzeczywistość wedle kryteriów „naukowych, czyli słusznych”, jak i przekonanie, że należy w sobie stłumić podejście emocjonalne i brać pod uwagę jedynie „prawdę naukową”⁷. Socjolog Břetislav Foustka w propagandowej publikacji *50 lat Edvarda Beneša* w artykule *Młody dr Beneš* z 1934 roku pisał o bohaterze swojego tekstu, że „przeważa w nim strona rozumu nad emocjonalną”,

Harvarda, poznała również wykładowcę na tym uniwersytecie politologa Zbigniewa Brzezińskiego, za którego wyszła za mąż w 1963 roku. Zbigniew Brzeziński był synem przedwojennego polskiego dyplomaty, którego wojna w 1939 roku zastała na stanowisku konsula w Montrealu. Brzeziński uzyskał obywatelstwo amerykańskie w 1955 roku; stał się jednym z najbardziej znanych sowietologów na świecie, a w latach 1977–1981 był doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta USA Jimmy’ego Cartera. Ich syn Mark (urodzony w 1965 roku) w latach 2022–2025 był ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce.

⁶ Por. M.C. Mackenzie, *Dr Beneš*, Praha 1947, s. 396.

⁷ Por. A. Klimek, *Benešovy představy o československém státu a jeho roli*, w: *Edvard Beneš a střední Evropa*, Praha 1994, s. 6.

a w działaniu politycznym ma „tendencję do eliminacji w miarę możliwości elementów emocji”⁸.

Ze wspomnień kolegów Edvarda Beneša z czasów nauki w gimnazjum wynika, że był nad wiek poważnym uczniem i bardzo dużo czytał. Nikt nie wspominał go jako chłopca skorego do zabawy. Pojawiają się raczej określenia typu „rozważny” czy „oszczędny”. W odróżnieniu od większości kolegów nie palił papierosów i w pewnym momencie – kiedy skończył osiemnaście lat – podjął decyzję, że nie będzie pił alkoholu (której to obietnicy w zasadzie dotrzymywał przez całe życie). Nie przejawiał też, typowego dla tego wieku, zainteresowania kobietami⁹. Interesował się natomiast piłką nożną – i to nie tylko teoretycznie. Grał amatorsko w znanym klubie sportowym „Slavia Praga” i bywał nawet dopuszczany do mniej ważnych meczów w rozgrywkach. Wyników w nauce nie osiągał jednak nadzwyczajnych – dominowały zwykłe oceny „dobry” (czeskie dwójki, czyli polskie czwórki). Już na rok przed maturą zaczął (najprawdopodobniej dzięki rekomendacji brata) współpracować z prasą socjalistyczną, dla której na początku przekładał artykuły z socjalistycznych pisemek francuskich.

Około roku 1903–1904 po raz pierwszy spotkał się z Tomášem Masarykiem. To żona profesora Masaryka Charlotte zwróciła uwagę na przychodzącego na publiczne wykłady młodego maturzystę – nad wiek dojrzałego intelektualnie, odczytanego, zainteresowanego problematyką społeczną – i przedstawiła go swemu mężowi¹⁰.

Czas studiów

W 1904 roku Beneš zdał maturę i rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. Zgodnie z ówczesną austriacką organizacją studiów uniwersyteckich studiował tak zwaną kombinację

⁸ Por. B. Foustka, *Mladý Dr. Beneš*, w: *50 let Edvarda Beneše. Vzpomínky, svědectví, úvahy*, Praha 1934, s. 49–59.

⁹ Por. J. Dejmek, *Edvard Beneš: Politická biografie českého demokrata*, t. I, *Revolucionář a diplomat (1884–1935)*, Praha 2006, s. 27–29.

¹⁰ Trudno po wielu latach ocenić stopień znajomości maturzysty i o trzydzieści cztery lata od niego starszego profesora. Niektórzy (historycy i politycy w okresie międzywojennym) oceniali, że ma początku – mówiąc kalamburem: „Beneš znał Masaryka, ale Masaryk nie znał Beneša”. Ich bliska współpraca i zachwyt Masaryka nad umiejętnościami i sprawnością organizacyjną młodszego kolegi datują się na pewno od 1914 roku.

filologiczną: filozofię, romanistykę i germanistykę. Bardzo pragnął uczyć się za granicą – w Paryżu. Włożył wiele wysiłku w zorganizowanie takiego wyjazdu. Dzięki pomocy brata podpisał umowę z dziennikiem partii socjaldemokratycznej „Právo lidu” na stałe korespondencje z Francji. Umówił się także na współpracę z innymi pismami socjalistycznymi. Było to swego rodzaju stypendium. Umożliwiło mu wyjazd do Paryża w sierpniu 1905 roku.

We Francji żył zgodnie ze swoim charakterem – miał dokładny plan wykładów do wysłuchania i książek do przeczytania. Zapisał się na uniwersytet i do Szkoły Studiów Politycznych, ale sam konstruował sobie listę wykładów, na które uczęszczał. Poza naukami społecznymi były to także wykłady z historii literatury i teatru francuskiego; na początku ta tematyka przeważała. Oczywiście należy zaznaczyć, że historycy czescy i biografowie Beneša są w stanie odtworzyć jedynie spis wykładów, na które się zapisał, o rzeczywistym uczęszczaniu na nie trudno cokolwiek powiedzieć. Wydaje się, że jego studia polegały przede wszystkim na lekturach. Wybierał je sobie także sam, ale – wedle wszystkiego, co wiemy o nim w tym okresie – była to lista imponująca. Pedantycznie czytał książki wedle starannie przygotowywanego planu. Założone tygodniowe i miesięczne normy musiały być wypełnione. Jak napisał później – chyba jednak z pewną przesadą – pracował (czytał) od szesnastu do osiemnastu godzin dziennie¹¹. W życiu towarzyskim w zasadzie nie uczestniczył, także dlatego, że szkoda mu było wydawać pieniądze. Studiował nauki polityczne, a jednocześnie chciał poznać jak najlepiej i najgłębiej francuskie realia polityczno-społeczne (Francja i francuska kultura zostały na całe życie jego ulubionymi tematami). Wiadomo, że interesował się bliżej filozofią Henriego Bergsona i jego intuicjonizmem, studiował koncepcje Georges’a Sorela (idea narodowego syndykalizmu i robotniczy heroizm strajku generalnego), starał się przeczytać wszystkie publikacje Émile’a Durkheima. Przejął od niego koncepcję „nadindywidualnych” faktów społecznych, które ograniczają swobodę działania jednostki¹², i przez ten pryzmat patrzył na społeczną rolę religii.

Wytoczył sobie cel – zostać profesjonalnym, kompetentnym politykiem – i świadomie się do niego przygotowywał. Było to dość wyjątkowe

¹¹ Zob. E. Beneš, *Světová válka a naše revoluce. I: Vzpomínky a úvahy z bojů za svobodu národa*, Praha 1927 (reedycja 1994), s. 9.

¹² Zob. artykuł *Ke sporům o definici jevů sociálních* [W sprawie sporów o definicję zjawisk społecznych], „Česká mysl” 1915, nr XV.

nastawienie jak na dwudziestolatka, bardzo dobrze oddające charakter i osobowość Beneša. Pilność, rozważa, wiedza, najwyższe kompetencje, umiejętności negocjacyjne, ale jednocześnie pewien brak fantazji i codziennej życiowej radości – to cechy, którymi będzie można go opisać przez całe jego życie. Oczywiście z polskiej perspektywy trzeba dodać, że tego typu plany można było snuć jedynie w stabilnie funkcjonujących i dość demokratycznych społeczeństwach. Nie sposób wyobrazić sobie maturzystów z rosyjskiej Kongresówki, którzy planowaliby podobne życie zawodowo-politycznie, bo po prostu nie było takiej rzeczywistości, w której stałoby się to możliwe.

Beneš pisywał z Paryża regularnie korespondencje do czeskich gazet o lewicowej orientacji: „Práva lidu” i „Rovnosti”. Biorąc pod uwagę, że na początku pobytu w stolicy Francji miał dopiero dwadzieścia lat i był studentem pierwszego roku, świadczyło to niewątpliwie o jego wybitnych zdolnościach, ale także o tym, że dzięki braciom, dobrze osadzonym w czeskim ruchu socjalistycznym, miał stworzone na swój sposób komfortowe warunki do studiów zagranicznych. Jego honoraria za artykuły w czeskiej prasie socjalistycznej i ich liczba okazały się na tyle duże, że pozwalały mu nie tylko na przeżycie we Francji, ale i na kilka wyjazdów studyjnych do Londynu. W drugiej połowie 1906 roku interesował się głównie sytuacją społeczno-polityczną w Wielkiej Brytanii. Kilkakrotnie odwiedził Anglię. Wysyłane stamtąd do Pragi korespondencje pokazywały w krytycznym, standardowo marksistowskim świetle angielską odmianę kapitalizmu.

W życiu społecznym Francji lata 1905–1907 to ważny moment. Kraj żył w cieniu dyskusji nad rozdziałem Kościoła (Rzymskokatolickiego) od państwa, co ostatecznie zostało uchwalone w grudniu 1905 roku. Był to początek politycznej walki o to, jak ma wyglądać organizacja państwa w nowej sytuacji. Edvard Beneš nie był chłodnym, neutralnym obserwatorem tego procesu. Jego sympatie lokowały się jednoznacznie po stronie laickiej. Religię uważał za anachroniczny przeżytek. Tematyka walki z wpływami Kościoła i ograniczenia jego pozycji była istotnym elementem korespondencji do Pragi. Z satysfakcją pisał, że Kościół zakończył już swoją rolę w historii i nie ma dla niego miejsca w nowoczesnym społeczeństwie¹³. Nigdy jednak nie dokonał aktu apostazji.

¹³ Artykuł *Odluka církve a státu ve Francii [Rozdział kościoła od państwa]*, w: „Volná myšlenka” [„Myśl Wolna” albo „Wolnomysłicielstwo”] 1906; biblioteka pisma „Právo lidu” (być może nakład numeru został skonfiskowany przez władze austriackie za obrazę religii), s. 181.

W pewnym momencie postanowił zapoznać się bliżej z problematyką rosyjską. Czytał wszystko, co było w Paryżu dostępne na temat Rosji i chodził na spotkania dyskusyjnych kółek rozpolitykowanej rosyjskiej emigracji. Podobno myślał także o wyjeździe studyjnym do Petersburga.

Przez jednego z rosyjskich emigrantów politycznych poznał w 1906 roku grupę lewicujących studentek z Czech, wśród których była między innymi Anna Vlčková, w której Beneš zakochał się. Z czasem została ona jego żoną i bardzo ważną towarzyszką całego życia. Oczywiście na początku XX wieku możliwość przyjazdu na studia z Czech do Paryża oznaczała, że była to grupa towarzyska dziewcząt z tak zwanych dobrych, bogatych domów. Znajdowała się w niej na przykład córka szefa policji z Pragi (rzecz jasna, że austriackiego i to aktywnego w przygotowaniu najbardziej znanego antyczeskiego działania administracji austriackiej – procesu Omladiny w latach 1893–1894), co u radykalnego lewicowca Beneša budziło na początku pewne opory. Anna Vlčková pochodziła z zamożnego środowiska¹⁴. Po kilku miesiącach znajomości Edvard Beneš oświadczył się i para – zgodnie z ówczesnymi standardami obyczajowymi – stała się narzeczeństwem. Anna w tym samym czasie zmieniła imię na Hana. Powód tej zmiany jest niejasny; być może chodziło o podkreślenie swojej czeskości, bo imię Anna wydawało się zbyt międzynarodowe¹⁵.

Z Paryża w 1907 roku Edvard Beneš przeniósł się do prowincjonalnego Dijon, które w tym czasie starało się stać francuskim ośrodkiem studiów nad Europą Wschodnią¹⁶. Tam skoncentrował swoje zainteresowania na

¹⁴ Urodziła się co prawda w dość biednej rodzinie dróżnika kolejowego (wcześniej muzyka w wojskowej orkiestrze), ale w wieku czternastu lat została zaadoptowana przez siostrę ojca, która odziedziczyła duży majątek. Wychowała się więc w zamożnym domu, a ciotkę stać było na utrzymywanie siostrzenicy podczas jej studiów we Francji.

¹⁵ Być może i Eduard Beneš myślał już wówczas o zmianie imienia na brzmiące mniej „niemiecko”, a bardziej „czesko” – Edvard. Nowej wersji swojego imienia zaczął używać około roku 1909.

¹⁶ Uniwersytet w Dijon, historycznej stolicy Burgundii, istnieje od 1722 roku. W latach 1806–1813 na mocy decyzji Napoleona był centrum kształcenia prawników dla całego Cesarstwa. Studiowało tam wówczas wiele osób z Niemiec, które miały być wychowywane w duchu Kodeksu Napoleona. Do tej tradycji orientacji na Europę Środkową odwoływano się później, kiedy uniwersytet w Dijon stał się małą, regionalną szkołą wyższą i próbował wypracować swoją specjalizację. Od 1971 roku, po niepokojach studenckich z roku 1968, w ramach deglomeracji studentów uniwersytet rozbudowano. Tradycje współpracy z Czechami próbuje się kultywować nadal. W Dijon istnieje między innymi Liceum Carnot, gdzie stale uczy się grupa młodzieży z Czech.

kwestiach narodowych w monarchii Habsburgów. Był to jeden z niewielu tematów z obszaru środkowoeuropejskiego, który budził zainteresowanie w Europie Zachodniej. Austro-Węgry przechodziły w tym czasie ważne zmiany ustrojowe. W 1907 roku odbyły się w ramach kontrolowanej modernizacji państwa pierwsze powszechne i równe wybory do parlamentu (trzeba dodać, że tylko dla mężczyzn od dwudziestego czwartego roku życia; kobiety musiały na prawo głosowania poczekać do powstania Republiki Austrii po I wojnie światowej). Konsekwencją demokratycznej zmiany zasad wyborczych było zwiększenie reprezentacji i znaczenia partii narodowych (nacjonalistycznych) oraz socjalistycznych. Zmiany te rozbudziły nadzieje Czechów, Chorwatów (przede wszystkim) oraz Polaków i Ukraińców na przebudowę państwa i zwiększenie autonomii narodowej. Prawie jednocześnie – w 1908 roku – Austro-Węgry inkorporowały Bośnię i Hercegowinę, co zmieniło konfigurację polityczną zarówno regionu Bałkanów, jak i państwa Habsburgów¹⁷. Powstał problem nowej organizacji administracyjnej i ustrojowej państwa. Węgrzy, którzy byli politycznymi sprawcami przyłączenia nowej prowincji, nie chcieli włączyć jej bezpośrednio do węgierskiej części państwa, gdyż udział nie-Węgrów przekroczyłby 50%, co mogło być uzasadnieniem dla podważania węgierskiego charakteru kraju. Przyłączenie zaś bezpośrednio do Austrii, która nie sąsiadowała z Bośnią, wydawało się pomysłem absurdalnym. Ostatecznie Bośnia i Hercegowina nie stała się częścią ani Węgier, ani Austrii, ale została kondominium obu części monarchii, zarządzanym przez Ministerstwo Finansów. Przyłączenie tego kraju i dyskusja nad jego statutem uświadomiły, że w ramach c.k. monarchii możliwe są zmiany ustroju i organizacji państwa (a nie można zapominać o samym przekształceniu Austrii w Austro-Węgry, co było wówczas relatywnie niedawną fundamentalną zmianą).

W takiej sytuacji można zrozumieć zainteresowanie w środowiskach intelektualnych we Francji wydaną świeżo książką jednego z przywódców socjaldemokracji austriackiej Karla Rennera (w przyszłości kanclerza Austrii) *Walka narodów austriackich o państwo* z podtytułem *Idea narodowa i władza państwowa w rozwoju austriackim*. Renner badał przyczyny konfliktów narodowych w Austro-Węgrzech, koncentrując się na tym, jak

¹⁷ Bośnię i Hercegowinę Austro-Węgry zajęły w 1878 roku po zwycięskiej wojnie z Turcją. Przez pierwsze trzydzieści lat panowanie austriackie z prawnego punktu widzenia było okupacją. Władze w Wiedniu chciały zmienić tę sytuację i włączyć terytorium bezpośrednio do Austro-Węgier, co pozwalałoby na normalizację życia w kraju i funkcjonowanie prowincji jako standardowego „kraju koronnego”.

rywalizacja między różnymi narodowościami wpływała na stabilność państwa. Podkreślał, że rosnące napięcia między grupami narodowościowymi nie wynikały z różnic etnicznych, ale z nierówności w dostępie do władzy i zasobów poszczególnych narodów. Remedium miała być demokratyzacja i federalizacja (przy zachowaniu jedności państwa w polityce zagranicznej i obronnej). Beneš, żyjąc w świecie uniwersyteckim, wiedział, że zaangażowani politycznie zachodnioeuropejscy intelektualisci oczekują na reakcję ze strony innych narodów c.k. monarchii na książkę Rennera i jego publikacja, jako głos w tej dyskusji Czecha, ma szansę przyciągnąć zainteresowanie i odegrać pewną rolę polityczną.

Pobyt w Dijon poświęcił Beneš na zbieranie materiałów i rozpoczęcie pisania pracy *Kwestia austriacka a problem czeski*, którą zamierzał wydać jako książkę publicystyczną, informującą zainteresowanego francuskiego czytelnika o sprawach środkowoeuropejskich, a jednocześnie przedstawić na miejscowym uniwersytecie jako pracę doktorską. Pisał po francusku. Przedstawiał i udowydniał tam polityczną tezę, rozwijającą myśli Rennera – Austria, aby przeżyć, musi się zdemokratyzować i politycznie otworzyć na mniejsze narody żyjące pod jej panowaniem. Przy tej okazji prezentował swoją czesko-patriotyczną wizję sytuacji narodu czeskiego. Według Beneša próby rządu wiedeńskiego rozwiązania problemów narodowościowych poprzez politykę centralizacyjną były błędne. Jedynie federalizacja państwa, zgodna z historycznie ukształtowanymi podziałami narodowymi (zamiast istniejącego dualistycznego podziału na dwie ponadnarodowe części: austriacką i węgierską¹⁸), mogłaby – wedle jego sugestii – zaspokoić postulaty narodów zamieszkujących monarchię i uratować ją. Nawiasem mówiąc, wskazywał w swoim tekście narody bardziej rozwinięte kulturowo i narodowo, zasługujące na autonomię, i proponował przekształcenie Austro-Węgier w federację ośmiu krajów narodowych¹⁹. Praca doktorska była nie tylko próbą naukowej analizy problematyki, ale także rodzajem ukrytego manifestu politycznego. Warto przy tym zauważyć, że Beneš w 1907 roku napisał, iż nie wierzy w podział Austrii, bo „więzi gospodarcze:

¹⁸ Przykładem była polska (czy wedle Beneša polsko-rusińska) Galicja, która – razem z Czechami i odrębnymi Morawami – tworzyły austriacką część monarchii Habsburgów.

¹⁹ Zob. E. Beneš, *Le problème autrichien et la question tchéque*, Paris 1908, s. 291–294. Por. również: Fr. Procházka, *Názory dr. Beneše o federalizaci Rakousko-Uherska 1908–1916*, Letovice 1925 oraz P. Majewski, *Edvard Beneš i kwestia niemiecka w Czechach*, Warszawa 2001.

historyczne i naturalne, które wiążą narody Austrii, są zbyt silne, aby mogły doprowadzić do rozbicia państwa”²⁰.

Jesienią 1907 roku, przed oddaniem tekstu, Beneš wyjechał do Berlina, ponieważ w ramach swoich planów studyjnych chciał lepiej poznać problematykę niemiecką. Zapisał się nawet formalnie na studia na uniwersytecie berlińskim. Wybierał wykłady przede wszystkim o tematyce sławistycznej i z historii literatury rosyjskiej, ale był także słuchaczem Georga Simmela – jednego z najważniejszych wówczas na świecie metodologów socjologii. Po kilku miesiącach pobytu w Niemczech wrócił do Dijon, aby przeprowadzić obronę swojej pracy. Uniwersytet w Dijon przyznał mu tytuł doktorski na posiedzeniu Rady Wydziału Prawa 24 czerwca 1908 roku. Beneš chciał realizować dalej swój generalny plan: poznać realia i systemy polityczne różnych społeczeństw europejskich. Honoraria, które dostawał z Pragi, umożliwiały mu to, choć na skromnych warunkach. Jeszcze raz wrócił więc do Berlina, potem pojechał na kilka tygodni do Londynu i w czerwcu 1909 roku powrócił do Czech. W Pradze okazało się, że jego macierzysty uniwersytet nie uznał tytułu doktorskiego z Francji²¹, Beneš musiał więc kontynuować studia, choć w praktyce było to jedynie napisanie pracy, którą mógł przedstawić jako rozprawę doktorską. Formalnie zapisał się ponownie na studia, immatrykułował się na czeskim uniwersytecie w Pradze. Wybrał Wydział Prawa, a nie – jak można by się spodziewać – Wydział Filozoficzny, gdzie ulokowano nauki społeczne i socjologię. Po kilku miesiącach z nieznanym dzisiaj przyczyn zapisał się także na uniwersytet niemiecki²².

²⁰ E. Beneš, *Le problème autrichien et la question tchéquie*, dz. cyt., s. 307.

²¹ Wedle kryteriów akademickich ten tytuł był na swój sposób nieuprawniony. Uniwersytet w Dijon przyznał go niejako „promocyjnie”, zapewne ze świadomością, że nadaje go cudzoziemcowi, który nie będzie funkcjonował w strukturach francuskich instytucji naukowych.

²² Uniwersytet w Pradze, założony w 1348 roku, jak mówi się w Czechach z dumą: „najstarszy uniwersytet europejski na północ od Alp i na wschód od Paryża” (w Niemczech mówi się często: „najstarszy uniwersytet niemiecki”), podzielił się w 1882 roku na dwa uniwersytety: niemiecki i czeski. Była to istotna część procesu tworzenia przez społeczeństwo czeskie własnej świadomości narodowej i kulturowej. Podział poprzedziły długie negocjacje. Obie uczelnie pozostały w swoich językach przy tej samej nazwie „Uniwersytet Karola-Ferdynanda”; wspólna była też biblioteka, historyczna aula, ogród botaniczny i kliniki medyczne. Insignia uniwersyteckie – mimo czeskich protestów – pozostawiono na niemieckim uniwersytecie (w 1945 roku zostały wywiezione przez Niemców z Pragi i do dzisiaj ich nie odnaleziono). Na czeski uniwersytet zapisało się nieco ponad 2 tysiące studentów i około 110 wykładowców; na niemiecki: prawie 1,5 tysiąca studentów i 150 wykładowców. Czeski uniwersytet

Nowego kierunku studiów już nie ukończył, ponieważ w lipcu 1909 roku przedstawił tezę doktorską *Geneza i rozwój nowożytnego indywidualizmu politycznego* na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola-Ferdynanda („czeskim praskim uniwersytecie”), co było równoznaczne z uznaniem ukończenia studiów. Jednocześnie zdał dodatkowe egzaminy uprawniające do nauczania języka niemieckiego i francuskiego w gimnazjach. Cztery lata później, w kwietniu 1913 roku, uzyskał jeszcze tak zwane *veniam docendi*, co uprawniało go do używania tytułu „prywatny docent” i prowadzenia wykładów na uniwersytecie w dziedzinie socjologii (*nota bene* był to dopiero drugi przypadek takiego sformułowania specjalizacji naukowej w Pradze, czyli w historii Czech²³).

Jego habilitacja (uzyskana w 1912 roku) nosiła nie brzmiący dobrze w dzisiejszym języku polskim tytuł *Partijnictwo* (w czeskim oryginale *Stranictví*) i poświęcona była funkcjonowaniu partii politycznych w ówczesnej Europie (głównie we Francji i w Niemczech), a szczególnie różnorodnym aspektom zaangażowania jednostki w działalność partii politycznych. Praca miała charakter socjologiczny (analiza grup społecznych i relacji między nimi), powstała w duchu szkoły Émile’a Durkheima, ale Beneš, pod wpływem lektur Bergsona, uwzględnił szeroko problem roli jednostki i uwarunkowań psychologicznych w działaniu partii politycznych. Jednym z jego dwóch recenzentów był profesor Tomáš Masaryk. Ostatecznie ministerstwo wyznań i oświaty w Wiedniu uznało wpis Beneša na listę wykładowców czeskiego uniwersytetu w Pradze w sierpniu 1913 roku – po formalnym uzyskaniu opinii z praskiej dyrekcji policji o braku zastrzeżeń co do moralnego (to jest zarówno obyczajowego, jak i polityczno-państwowego) prowadzenia się kandydata, co było częścią obowiązującej wówczas w Austrii procedury mianowania na stanowiska w administracji, szkolnictwie i na uczelniach wyższych.

pod względem liczby studentów rozwijał się szybciej niż niemiecki, w momencie wybuchu I wojny światowej miał około 5 tysięcy studentów, podczas gdy na niemiecki uczęszczało ich 2 tysiące. W 1920 roku parlament czechosłowacki zmienił nazwę obu uczelni: czeskiej na Uniwersytet Karola, a niemieckiej na „Niemiecki Uniwersytet w Pradze”. 17 listopada 1939 roku czeski uniwersytet w Pradze został przez władze Protektoratu po studenckiej demonstracji zamknięty a 1200 studentów wywieziono do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, gdzie niektórzy przebywali aż do 1943 roku, a 35 zmarło. W 1945 roku niemiecki uniwersytet przestał istnieć *via facti*.

²³ W Polsce – dla porównania – tytuł magistra socjologii wprowadzono dopiero w 1929 roku.

Młody socjolog z ambicjami politycznymi

Po powrocie do Pragi Beneš ustabilizował się życiowo w dwojakim sensie tego słowa: uzyskał etat nauczyciela w Akademii (Liceum) Handlowej²⁴ oraz w grudniu 1909 roku, po czterech latach narzeczeństwa, ożenił się z Haną Vlčkovą. Panna młoda w posagu dostała dwie kamienice czynszowe, które miały zapewnić rodzinie dostatni byt z wynajmowania mieszkań (małżeństwo Benešów dzieci nie miało).

Młody profesor szkoły średniej starał się pisać dużo artykułów do socjalizującej lewicowej prasy. Nie była to informacja dziennikarska, ale solidne, przeglądowe teksty, przybliżające czytelnikom tematykę politologiczną i opisującą sytuację w innych krajach Europy. Beneš jako dorosły człowiek uważał się za socjalistę, ale był ideowym przeciwnikiem marksizmu, któremu zarzucał niedocenianie roli jednostki w procesach społecznych i błędną, szkodliwą koncepcję kierowniczej roli partii w ruchu robotniczym²⁵. „Postęp” i „równość” były kluczowymi pojęciami w jego poglądach. Edvard Beneš miał duże ambicje stworzenia całościowych, generalnych modeli rozwoju społecznego. W 1908 roku opublikował w jednym z lokalnych wydawnictw pod Pragę (gdzie członkiem zarządu był jeden z jego braci – wiejski nauczyciel z tamtego rejonu) pierwszy tom swojego dzieła *Krótki zarys rozwoju współczesnego socjalizmu* (liczył on sześćset stron)²⁶. W pracy objaśniał i analizował przyczyny powstania i charakter ruchu socjalistycznego w Europie. Zaproponował w niej – co leżało w jego naturze analityka porządkującego i klasyfikującego zjawiska – definicję socjalistów, pisząc, że są to działacze, „którzy chcą zmienić prawo własności w takim sensie, aby zaprowadzić większą równość majątkową ludzi”²⁷. Ciekawe okazało się jego rozumienie sensu socjalizmu. Nie była to wedle niego „kwestia żołądka”, ale efekt uświadomienia sobie przez ludzi swojego ciężkiego

²⁴ Akademia Handlowa była szkołą średnią, równorzędną z gimnazjum, ale nie pozwalała uzyskać pełnej matury. Beneš był nauczycielem języka niemieckiego i francuskiego oraz przedmiotu gospodarka narodowa. Według historyka Antonína Klimka nie zdał egzaminu (nie podchodził do niego) na obowiązujący w Austro-Węgrzech stopień profesora szkoły średniej, dlatego też formalnie był zatrudniony jako nauczyciel pomocniczy. Bliżej zob. A. Klimek, *Zrození státníka [Narodziny męża stanu]. Edvard Beneš 28.5.1884–24.9.1919*, Praha 1992, s. 5.

²⁵ W czasach studenckich (przynajmniej na początku) uważał się za marksistę.

²⁶ E. Beneš, *Stručný nástin vývoje moderního socialismu*, t. I, Brandýs nad Labem 1910.

²⁷ Tamże, s. 7–8.

położenia, czyli „konsekwencja rozwoju kulturalnego i postępu ludzkości i narodów”²⁸. Można to traktować jako niewyrażoną wprost polemikę z koncepcjami Karola Marksa, które Beneš oczywiście bardzo dobrze znał. Przedstawiając historię socjalizmu, wielokrotnie wskazywał na to, że „świadomość kształtuje byt”, a nie tak, jak widział to Marks – „byt kształtuje świadomość”. Ciekawe, że ten wolnomysliciel i przeciwnik kościoła instytucjonalnego wskazywał na istotną rolę chrześcijaństwa w powstaniu i ukształtowaniu się idei socjalistycznych, a Biblię traktował jako jeden z tekstów leżących u źródeł socjalizmu. Był to zapewne wpływ kontaktów i z Masarykiem i jego myśli.

Dwa lata po pierwszym tomie swojej pracy o historii socjalizmu wydał Beneš w tym samym wydawnictwie jej tom drugi, poświęcony w dużej mierze historii ruchu socjalistycznego w Austrii i w Czechach, gdzie między innymi wprost polemizował z marksistami: „Koncentracja kapitału i produkcji nie następuje i nie ma takich konsekwencji, jak oceniali to Marks i Engels. Konsekwencją rozwoju produkcji nie jest proletaryzacja mas, warstwy średnie nie giną, a ich wielkość w niektórych obszarach nawet rośnie”. To prowadziło go do końcowego wniosku, że „koncepcja rozwoju gospodarczego świata Marksa jest błędna”²⁹.

Od marca 1914 roku Edvard Beneš wygłaszał na Uniwersytecie Karola-Ferdynanda w Pradze tygodniowo dwa jednogodzinne wykłady: „Filozofia historii” i „Pragmatyzm”. W semestrze zimowym roku akademickiego 1914/1915, a więc już po wybuchu I wojny światowej, miał wykład „Filozofia, socjologia a socjalizm”. Władze pozbawiły go formalnie uprawnień do prowadzenia wykładów z powodu oskarżenia o zdradę państwa latem 1916 roku, kiedy już od jakiegoś czasu przebywał na politycznej emigracji we Francji, która była w stanie wojny z Austro-Węgrami.

²⁸ Tamże, s. 30.

²⁹ Tenże, *Stručný nástin vývoje moderního socialismu*, t. II, Brandys nad Labem 1912, s. 116–117.

WIELKA WOJNA

Wielka Wojna i tworzenie czeskiej emigracji politycznej

Wybuch I wojny światowej był dla Beneša – o czym sam później mówił – zaskoczeniem. Zastał go na urlopie. Jak napisał w swoich pamiętnikach w kilka lat po wojnie: „od razu zdecydowałem się włączyć w działania rewolucyjne przeciwko imperium Habsburgów, aby jak najszybciej zakończyło ono swoje istnienie”¹. Warto tu zwrócić uwagę na rozumienie pojęcia „rewolucja” (które zresztą dzielił z Tomášem Masarykiem), dość odmienne od powszechnie dzisiaj używanego. Narzucili oni swój sposób rozumienia tego terminu w międzywojennej Czechosłowacji, stąd dość powszechne nazywanie działań na rzecz utworzenia państwa „naszą rewolucją”, co nie miało żadnego związku z lewicowym rozumieniem ruchów rewolucyjnych².

Kiedy w 1914 roku wybuchła I wojna światowa, czeskie elity i młodzież gimnazjalno-studencka w Pradze dystansowały się od państwa austriackiego i jego celów wojennych, większość społeczeństwa pozostała jednak lojalna wobec Austrii i dynastii Habsburgów. Nie protestowano ani nie powstawał ruch oporu. Wielotysięczny pobór do wojska przebiegł normalnie, a gospodarka czeska przestawiła się na wojenne tory. Dość szybko jednak zaczęły przychodzić do Czech informacje o dezercjach i masowym

¹ E. Beneš, *Světová válka a naše revoluce. I*, dz. cyt., s. 17 i n.

² Nawiasem mówiąc, w Niemczech w latach 20. i 30. naziści często mówili o swoim dojściu do władzy „nasza brunatna (brązowa) rewolucja”.

poddawaniu się Rosjanom czeskich oddziałów, a raz nawet całego pułku (informacja ta była przesadzona).

Wiele czeskich środowisk politycznych uważało, że wojna jest dobrym momentem dla wywalczenia większej autonomii dla Czechów w Austrii. Doszło do wymiany elit politycznych. Pojawili się nowi przywódcy. Na plan pierwszy wysunął się profesor socjologii z uniwersytetu praskiego Tomáš Masaryk. Dotychczas znany był w świecie z pierwszego opracowania socjologiczno-psychologicznego tematyki samobójstwa (był to temat jego habilitacji, obronionej w 1879 roku; książka ta zaliczana jest do dzisiaj do klasyki literatury socjologicznej) i wykładów na uniwersytecie w Chicago. W Czechach rozpoznawany był przede wszystkim dzięki swojemu wystąpieniu w 1886 roku w tak zwanym sporze o rękopisy, który był jednym z głównych momentów w kształtowaniu się czeskiej świadomości narodowej. Otóż w 1818 roku poeta Václav Hanka ogłosił, że odkrył dwa stare rękopisy z XIII wieku, które w nowym świetle pokazują chlubne karty czeskiej historii i ówczesne przewagi Czechów nad Niemcami; rękopisy uznane zostały za niemalże przewrót w historiografii. Dodały moralnej siły czeskim patriotom. Na ich podstawie pisano wiersze, sztuki teatralne i libretta, malarze tworzyli obrazy. Z czasem u historyków pojawiły się podejrzenia – nie zgadzały się pewne daty, niektóre fakty okazały się nieprawdziwe albo były pomyłką kopisty dokumentów. Czescy patrioci stanęli murem za rękopisami, uważając tych, którzy wątpili w ich prawdziwość, za moralnych nikczemników i zdrajców narodowych. Dzisiaj wiemy, że rękopisy stworzył sam Hanka dla wzmocnienia czeskiej świadomości historycznej, ale trzeba było wielkiej odwagi cywilnej ze strony Masaryka, by wystąpić publicznie ze stwierdzeniem, że jest to oszustwo i psychiczna podpórka, której naród czeski nie potrzebuje.

Wśród aktywnie politycznych czeskich przywódców (niezależnie od rzeczywistych wpływów i znaczenia) po wybuchu Wielkiej Wojny zaczęto wypracowywać koncepcje zachowania w trakcie działań zbrojnych i określać cele polityki na czas powojenny. Dość szybko większość aktywistów uznała za pożądaną cel wojny rozbięcie monarchii austriackiej i swoje koncepcje programowe opierała na poszukiwaniu siły politycznej, z którą można by się związać, a która w rewanżu pomogłaby Czechom w realizacji ich planów i narodowych marzeń. W przeciągu kilku tygodni wykształciły się dwie szkoły myślenia. Jedna widziała promotora w Rosji („bratnim narodzie słowiańskim”), druga we Francji i w Wielkiej Brytanii („wspólnocie demokratycznej”). Kształtujący się oboz polityczny skupiony wokół

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

